

chodziło o złamanie wpływów „Strzelnicy“, której p. Neuman jest bardzo wybitnym członkiem.

A że się to udało, jest faktem bardzo znamienym, mogącym stanowić o przyszłych losach miasta. Wybór ten bowiem wykazał, że wpływy prze-

biedz, zmuszone jest społeczeństwo uciekać się do własnej inicjatywy i tworzyć prywatne zakłady szkolne. Taki zakład powstał w r. 1907 w Czortkowie, który jest wyjątkowo po macoszemu traktowany przez rząd w sprawach szkolnictwa średniego. A powinno być przeciwnie, zwłaszcza że Czortków jest miastem ludnym, ruchliwym i mającym znaczny zastęp inteligencji.

W r. 1907 zawiązało się w Czortkowie Towarzystwo Szkoły średniej, które wzięło sobie za zadanie założenie i prowadzenie prywatnego gimnazjum, oraz staranie się o jego upaństwowienie. Założone przez to towarzystwo gimnazjum ma obecnie dwie klasy i rozwija się pomyślnie, a we wrześniu 1909 r. będą już otwarte trzy klasy tegoż gimnazjum.

Z ramienia Rady szkolnej krajowej przeprowadził w roku ubiegłym lustrację prywatnego gimnazjum czortkowskiego inspektor szkolny p. Majchrowicz, a Rada szkolna krajowa przyrzeka wystarać się dla zakładu o prawa publiczności.

Sprawami gimnazjum zajmuje się zarząd pod przewodnictwem prezesa dra Ludwika Grzybowskiego. Niedawno zapadła uchwała, na podstawie której gimnazjum otrzymało imię Juliusza Słowackiego. Całe społeczeństwo nasze powinno bardzo gorąco poprzeć tę ważną placówkę naszą na dalekich i zagrożonych kresach.



Chrzełny na dworze królewskim: Król Alfons hiszpański i arcyksiążę Fryderyk (w mundurze hiszpańskim).

możnej do niedawna Strzelnicy można przewidywać i że to stronnictwo dziś niema już większości w radzie miejskiej.

Gimnazjum im. Słowackiego w Czortkowie.

We wschodniej części naszego kraju istnieje wielki brak zakładów szkolnych, a zwłaszcza szkół średnich. Ażeby brakowi temu choć w części zapo-

Katastrofa kolejowa we Lwowie.

Lista wypadków kolejowych w Galicyi powiększyła się znowu w ubiegłym tygodniu. Tym razem widownią katastrofy był dworzec kolejowy „Podzamcze“ we Lwowie przy ulicy Żółkiewskiej.

Na dworcu tym stał właśnie pociąg, zdążający od Lwowa ku Podwoleczyskom i za chwilę miał stację opuścić. Nagle najechała nań w pełnym biegu lokomotywa i uderzyła z ogromną siłą w ostatnie wagony pociągu. Na szczęście ostatnie dwa wagony były pakunkowymi, dzięki czemu podróżni

ulegli mniej ciężkim uszkodzeniom wskutek gwałtownego wstrząśnienia. Gdyby lokomotywa była ugodziła w wagon osobowy, katastrofa przybrałaby rozmiary straszliwe, gdyż pierwszy wagon wskutek silnego uderzenia został formalnie zdruzgotany, tak że tylko odłamki żelaza i drzazgi pozostały z niego.

I tak przeszło 50 osób zgłosiło się jako chorzy wskutek wypadku, to też zarząd kolejowy będzie musiał drogo opłacić ten ostatni wypadek. Ciężiej rannych jest kilka osób. Opatrzyło je bądź pogo-



III. wiceprezydent Lwowa: dr. Tobiasz Aschkenaze.

towie ratunkowe, bądź lekarze kolejowi, którzy zjawili się w chwilę po katastrofie na miejscu.

Wypadek zaszedł w porze południowej, to też zabrano się niezwłocznie do uprzątnięcia toru celem umożliwienia normalnego ruchu.

Zdjęcie nasze przedstawia tor kolejowy na Podzamczu w parę godzin po katastrofie. Na uboczu widać resztki zdruzgotanego wagonu pakunkowego.

Ciekawa sprawa.

Przed krótkami trybunału cywilnego w Warszawie rozegrał się kilka dni temu pierwszy akt sporu o własność *Przeglądu porannego*, budzącego



Gimnazjum im. Słowackiego w Czortkowie: Wydział towarzystwa szkoły średniej, wraz z gronem nauczycielskim i uczniami.